

DPr-BRM-II.0012.3.14.2019

DPr-BRM-II.0012.14.14.2019

Protokół nr 18/XI/2019, 16/XI/2019

**wspólnego wyjazdowego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej
oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi
przeprowadzonego w dniu 19 listopada 2019 r.,
na terenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o.o.,
przy ul. Tokarzewskiego 2 w Łodzi.**

I. Obecność na posiedzeniu:

członkowie Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej RM

stan - 12

obecnych – 10

- **radny p. Kamil Deptuła - nieobecny usprawiedliwiony**
- **radny p. Rafał Reszpondek - nieobecny nieusprawiedliwiony.**

członkowie Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej:

stan - 4

obecnych – 3

- **radny p. Kamil Deptuła - nieobecny usprawiedliwiony**

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1, nr 2 i nr 3** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 4 i nr 5** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

Komisja Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej

1. Zapoznanie się z aktualną sytuacją Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Sp. z o. o.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pozakonkursowego pn. „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w mieście Łodzi (V)” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 – **druk nr 352/2019.**
3. Przyjęcie protokołu z 17. posiedzenia Komisji.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2019 rok – **druk nr 349/2019.**

5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2019 – 2040 – **druk nr 350/2019.**
6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Łodzi – **druk nr 362/2019.**
7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Komisja Rozwoju i Działalności Gospodarczej

1. Zapoznanie się z aktualną sytuacją Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pozakonkursowego pn. „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w mieście Łodzi (V)” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 – **druk nr 352/2019.**
3. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokalu użytkowego nr 3U przy ul. Lipowej 48 w Łodzi na rzecz Stowarzyszenia Mediatorów PACTUS.
4. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokalu użytkowego nr 31U przy ul. Piotrkowskiej 17 w Łodzi na rzecz Towarzystwa Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U.”
5. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokalu użytkowego nr 24U przy ul. Płk. Dr. Stanisława Więckowskiego 13 w Łodzi na rzecz Senatora RP pana Krzysztofa Kwiatkowskiego.
6. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokalu użytkowego nr 9U przy ul. Piotrkowskiej 143 w Łodzi na rzecz Posła na Sejm RP pana Zbigniewa Rau.
7. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokali użytkowych nr 33U i 34U przy ul. Piotrkowskiej 85 w Łodzi na rzecz Posła na Sejm RP pana Cezarego Grabarczyka.
8. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokalu użytkowego nr 5U przy ul. Wileńskiej 53/55 w Łodzi na rzecz Wyższej Szkoły Kosmetyki i Nauk o Zdrowiu w Łodzi.
9. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, na czas określony, lokalu użytkowego nr 1U przy ul. Zbocze 1 w Łodzi na potrzeby własne Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.
10. Sprawy wniesione i wolne wnioski w Łodzi.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej pan Mateusz Walasek otwierając posiedzenie tej Komisji powitał radnych obecnych na sali obrad, oraz zaproszonych gości. Pan Przewodniczący zaznaczył, że punkty nr 1 – 2 Komisja Rozwoju i Komisja Finansów rozpatrzą łącznie – następnie każda z Komisji osobno procedować będzie swój porządek posiedzenia. Następnie Pan Przewodniczący zaproponował wprowadzenie do porządku posiedzenia Komisji Rozwoju następującego, dodatkowego punktu:

- zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem, w trybie bezprzetargowym, lokalu użytkowego nr 10U przy ul. Piotrkowskiej 143 w Łodzi na rzecz Posła na Sejm RP pana Włodzimierza Tomaszewskiego (pkt 7a).

Zebrani zaakceptowali tę propozycję, przyjmując jednomyślnie porządek posiedzenia Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej pan Władysław Skwarka otworzył posiedzenie powyższej Komisji i powitał zebranych. Następnie pan Przewodniczący przedstawił zebranym proponowany porządek obrad Komisji Finansów.

Komisja Finansów w głosowaniu: przy **8** głosach „za,” przy **braku** głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła swój porządek obrad.

Następnie przystąpiono do realizacji porządku posiedzenia.

Ad. 1. Zapoznanie się z aktualną sytuacją Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o.

Obrady w powyższym punkcie poprowadził **przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka**, który oddał na wstępie głos Prezesowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz przedstawił zebranym prezentację, obrazującą historię oraz aktualną sytuację tej Spółki.

Prezentacja stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Następnie głos zabrali przedstawiciele organizacji związkowych, działających na terenie Spółki Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź, którzy przekazali zebranym pisemną informację nt. zagrożeń dotyczących gospodarowania odpadami na terenie Łodzi.

Niniejsza informacja stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w MPO Łódź Spółce z o. o. p. Piotr Szewczyk poinformował zebranych, że w ostatnim czasie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów podał do publicznej wiadomości opracowanie dotyczące funkcjonowania gospodarki komunalnej we wszystkich większych miastach w Polsce. Przedstawione dane są dość niepokojące – wynika z nich, iż we wszystkich miastach, w których nie inwestowano w miejskie instalacje gospodarowania odpadami komunalnymi, przekazując je podmiotom prywatnym (podobna sytuacja miała miejsce np. we Wrocławiu)

nastąpił znaczący wzrost kosztów gospodarowania odpadami. Na terenie Wrocławia uiszczana przez mieszkańców opłata za odbiór śmieci niesegregowanych wynosi już 80 zł – w roku przyszłym planowana jest jeszcze podwyżka tych opłat. W związku z tym, w miastach, w których prowadzono podobną politykę jak we Wrocławiu, podjęto obecnie prace nad tym, aby odbudować potencjał firm komunalnych – szczególnie widać to w miastach położonych w północnej Polsce.

Przedstawiciel NSZZ Pracowników MPO w Łodzi ODNOWA p. Leszek Kowalski przedstawił następnie zebranych informację o decyzjach i podjętych działaniach w zakresie gospodarki odpadami w Łodzi od 2012 roku. Pan Kowalski zwrócił uwagę, że w okresie do 2018 r. w Spółce nie inwestowano w środki transportu – poważnym mankamentem był również brak środków finansowych na wykorzystanie energii składowiska. Głównymi czynnikami wpływającymi na zwiększenie stawek za zagospodarowanie odpadów w Łodzi jest, zdaniem pana Kowalskiego, niewystarczająca ilość instalacji własnych Gminy. Powoduje to, że odpady muszą być transportowane poza Łódź, na składowiska położone w znacznej od niej odległości – co powoduje również znaczący wzrost kosztów. Aby zmniejszyć te koszty, musiałaby nastąpić zmiana kierunku gospodarki odpadami dla Łodzi, której celem byłoby stworzenie systemu, opierającego się na własnych instalacjach. Zasadne byłoby więc powierzenie Spółce miejskiej, na wzór Krakowa, zorganizowania, koordynowania i kontrolowania systemu gospodarki odpadami.

Przedstawiciel NSZZ Pracowników MPO w Łodzi ODNOWA p. Robert Kostowski przedstawił zebranych prezentację, obrazującą selektywną zbiórkę odpadów w Łodzi (załącznik nr 8 do protokołu). Pan Kostowski zwrócił uwagę, że jak wynika z danych znajdujących się na str. 3 prezentacji, udział właścicieli nieruchomości deklarujących zbieranie odpadów w sposób selektywny w 2018 r. wynosił 74,10 %. Dane znajdujące się na str. 6 prezentacji (udział poszczególnych rodzajów odpadów w łącznej masie odebranych odpadów komunalnych w 2018 r.) wskazują jednak, że niesegregowane odpady komunalne stanowią 70,42 % całości. W tej sytuacji można mieć pewne wątpliwości, czy rzeczywiście większość właścicieli nieruchomości segreguje śmieci.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek ocenił, że osoba deklarująca prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów może również produkować w dużej ilości odpady niesegregowane – są to więc dwie zupełnie inne rzeczy.

Przedstawiciel NSZZ Pracowników MPO w Łodzi ODNOWA p. Robert Kostowski stwierdził, że skoro jednak 74,10 % właścicieli nieruchomości deklaruje zbieranie odpadów w sposób selektywny, udział odpadów selektywnych w łącznej masie odebranych odpadów komunalnych powinien być jednak większy.

Pan Kostowski zwrócił następnie uwagę, że na str. 7 prezentacji znajduje się informacja nt. wysokości kar za nieosiągnięcie poziomu recyklingu, płaconych przez Spółkę MPO Łódź od 2013 r. Jak wynika z uzyskanych informacji, Spółka do końca 2018 r. wypłaciła z tego tytułu kwotę w wysokości 2,524 mln zł – pomimo tego, iż Miasto z powyższego tytułu nie musiało płacić żadnych kar.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz odnosząc się do kwestii kar płaconych przez Spółkę, wyjaśnił, że kary te naliczane są za brak odpowiedniego poziomu recyklingu. Poziomy recyklingu ustalone są ustawowo – w przyszłym roku MPO będzie miało obowiązek wysortowania z odpadów 50 % surowców. Aktualne parametry techniczne Miejskiej Sortowni Odpadów powodują jednak,

że możliwe jest odzyskanie zaledwie 18 % surowców. Aby osiągnąć wymagany poziom recyklingu, niezbędna byłaby kompleksowa modernizacja sortowni.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka przypomniał, że w przeszłości pracownicy MPO przekazali wytwarzane w Łodzi odpady do sprawnie działającej sortowni – pan Przewodniczący zadał pytanie, jaką ilość surowców udało się uzyskać wówczas.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz stwierdził, że faktycznie dwa lata temu przeprowadzony został taki eksperyment – kilkadziesiąt ton odpadów wystanych zostało do sortowni w Białymstoku. Udało się wówczas uzyskać ok. 30 % surowców.

Następnie rozpoczęto fazę pytań i dyskusji.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „mam pytanie – chodzi mi o to powierzenie na piętnaście lat. Chodzi rozumie o zagospodarowanie?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „nie, chodzi o całość. Tutaj chodzi o to, żeby w jakiś sposób zaplanować sobie gospodarkę odpadami. Bo być może będzie potrzeba również odbioru odpadów zbieranych selektywnie, czyli surowców, przez jedną jednostkę – czyli przez MPO. To, co dzisiaj robią jeszcze na terenie trzech dzielnic, gdzie firmy prywatne odbierają odpady segregowane i do nas dowożą, ale jak widzimy, w ilościach 30-50 % mniejszych aniżeli tych, które my nawet zwozimy – to być może będzie sensowne ulokowanie tego wszystkiego u nas. Żebyśmy my również odbierali selektywną z terenu całej Łodzi, a oni żeby ograniczali się do pozostałych odpadów. Tutaj więc, jeżeli chcielibyśmy jeszcze pójść w tym kierunku, to już tym bardziej będzie nam potrzebne rzeczywiście takie planowanie dalekosiężne. I jeżeli mamy coś planować, czyli ułożyć strategię, to strategię trudno jest układać na trzy lata – strategię można układać w okresach co najmniej dziesięcioletnich i dłuższych. Z naszego punktu widzenia, jeżeli to mielibyśmy połączyć również z inwestycjami rozwojowymi, to taki okres piętnastoletni byłby chyba najbardziej optymalnym okresem.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „to znaczy, patrząc na to, jak funkcjonuje np. miejska Spółka Aqua Park Łódź, która kiedyś była spółką prywatną – doskonale widać, że to zarządzanie komunalne się sprawdza. Jest tańsze, lepsze i generuje pieniądze na inwestycje – więc pomysł z tym powierzeniem na piętnaście lat mnie się osobiście bardzo podoba. Wydaje mi się, że to byłoby lepsze dla Miasta, jeśli śmieci zbierane by były przez miejski podmiot.”

Radny p. Sebastian Bulak powiedział: „Panie Radny, Pan tutaj trochę mija się z faktami, ze względu na to, że przejęcie komunalne od inwestora prywatnego, jakim jest Spółka Aqua Park Łódź, generuje zyski od momentu, w którym Spółka wprowadziła kartę i 95 % uczęszczających na ten obiekt korzysta z karty – to jest główny dochód Spółki.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „no tak, ale to jest skutek zarządzania.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „mam prośbę – nie mieszajmy Spółki Aqua Park Łódź do gospodarki odpadami.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „ja tego przykładu użyłem dlatego, ponieważ kiedyś wiele osób mówiło, że jak coś jest prywatne, jest lepsze, tańsze niż coś, co jest publiczne – że spółka publiczna nie może być lepiej zarządzana od spółki prywatnej. A przykład Spółki Aqua Park Łódź pokazuje, że można lepiej zarządzać z poziomu komunalnego, nawet jeśli to jest typowo komercyjna działalność. Bo nie chcę porównywać tutaj oczyszczania Miasta do kąpielisk i saun, ale jeżeli jesteśmy w stanie prowadzić działalność komercyjną taniej i efektywniej, to wydaje mi się, że Spółka MPO Łódź, która zajmuje się oczyszczaniem Miasta, powinna funkcjonować. Ja sobie nie wyobrażam, żeby Miasto sprywatyzowało odbiór śmieci, bo wtedy ceny będą wysokie. Widzimy – rozmawialiśmy podczas obrad Związku Miast Polskich w zeszłym roku o tej polityce śmieciowej i tam, gdzie są firmy prywatne, to jest duży kapitał i duża możliwość generowania zysku, więc wydaje się, że sensowne jest inwestowanie. Dlatego mam parę pytań dotyczących już inwestycji – kiedy nastąpi modernizacja Sortowni? Bo rozumiem, że jest ona wymagana z kilku powodów – raz, że jest potrzebne uzyskiwanie tego poziomu recyklingu, dwa, że jest pomysł na przeniesienie siedziby MPO też na ul. Zamiejską, czyli rozumiem, że jest pomysł, żeby utrzymywać Sortownię. I kolejne pytanie o budowę instalacji komunalnej na terenie Łodzi – ponieważ Miasto zrezygnowało z budowy spalarni, nie mamy tak naprawdę żadnej instalacji, śmieci musimy wywozić poza Miasto, co generuje koszty. Ostatnio na sesjach dyskutujemy o tych kosztach i mieszkańcy – bo dzisiaj temat śmieci jest najbardziej popularnym tematem, omawianym przez łodzian – i to jest takie pytanie, ponieważ my się cieszymy, że ten odbiór śmieci nie jest jeszcze tak drogi, jak w innych miastach, chociaż już łodzianie czują po kieszeni, że on nie jest taki tani, jak poprzednio. Wydaje się natomiast, że coś trzeba zrobić, żeby tych śmieci nie wozić pod Wrocław, tak? Bo za chwilę będziemy je wozić do Czech, albo gdziekolwiek indziej, bo tych miejsc po prostu nie będzie. I kolejne moje pytanie, to jest powód spadku ilości odpadów selektywnie zbieranych. Bo mamy informację, że ilość tych odpadów jest mniejsza niż była poprzednio, a wydaje się, że łodzianie śmiecią coraz bardziej – mamy dane, że w ogóle śmieci jest coraz więcej. To jest więc takie moje pytanie, czemu liczba tych odpadów, selektywnie zbieranych, jest mniejsza.”

P. o. dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Ewa Mereć powiedziała: „jeżeli się mogę odnieść do kwestii przeniesienia siedziby – Spółka MPO wystąpiła do Miasta i wskazała obszar, na który chciałyby przenieść swoją działalność, jest to teren naprzeciwko Sortowni. My teraz badamy stan prawny, bo okazuje się, że wystąpiła tam jakaś przeszkoda, która wynika ze studium – i musimy to przeanalizować z Biurem Architekta Miasta. Bo w studium, przez fragment tego obszaru przebiegają: planowane przedłużenie ul. ks. Popiełuszki i ewentualna budowa linii kolejowej do Lotniska. Musimy więc to przeanalizować i dopiero jak uzyskamy pozytywną opinię z Wydziału Urbanistyki i Architektury, to będziemy mogli przygotowywać się do aportu.”

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „a sprawa powierzenia?”

P. o. dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Ewa Mereć powiedziała: „w sprawie powierzenia tutaj – myślę, że żeby można było mówić o długoletnim powierzeniu, to musielibyśmy to przeanalizować pod kątem finansowym i prawnym. Bo zasadą powierzenia jest to, że powinniśmy powierzać usługę, którą Spółka świadczyłaby lepiej i taniej niż inny podmiot na rynku i musimy to po prostu przeanalizować pod kątem

finansowym, patrząc na sytuację na rynku i wzrost tych kosztów wywozu odpadów pozostających po segregacji – musimy to więc przeanalizować wspólnie z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i dopiero przedstawić rekomendację Pani Prezydent.”

Radna p. Agnieszka Wieteska powiedziała: „ale były podawane przykłady dwóch miast, gdzie to wieloletnie powierzenie funkcjonuje – więc rozumiem, że nie ma przeciwwskazań prawnych.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „ja rozumiem, że w obecnej sytuacji, kiedy nie ma modernizacji Sortowni, nie ma zakupu inwestycyjnego, to być może się okaże, że inne podmioty są obecnie bardziej konkurencyjne, tak? Takie, które mają już proces inwestycyjny za sobą – może być taka sytuacja. Natomiast ceny za odbiór śmieci za lat kilka mogą nam diametralnie wzrosnąć, kiedy nie będziemy mieli podmiotu komunalnego. To jest tak, jak z MPK – powierzyliśmy komunikację miejską MPK, też moglibyśmy sprywatyzować poszczególne linie i dzisiaj mielibyśmy pewnie taką sytuację, że ceny wozokilometrów byłyby jeszcze wyższe. Jakość przewozów też byłaby pewnie niższa – można zobaczyć, jak wygląda komunikacja w innych miastach, gdzie mamy prywatne linie.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „Panie Radny – w fazie pytań jesteśmy.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „o tę analizę pytam – kiedy to będzie zrealizowane?”

P. o. dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Ewa Mereć powiedziała: „nie wiem – nie umiem powiedzieć, kiedy. Na razie przygotowujemy informację i analizujemy sytuację MPO.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „a mam pytanie w takim razie – kto podejmuje decyzję dotyczącą np. modernizacji Sortowni, czy budowy nowej instalacji komunalnej w tym Mieście?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „właścicielem tej instalacji, jak i całej nieruchomości, jest Miasto. A inwestycja była budowana przez Miasto ze środków unijnych – i ona jest własnością Miasta. Nie jest wykluczone, żebyśmy podjęli się modernizacji Sortowni – z tym, że to będzie inwestycja nasza w majątek cudzy, bo formalnie rzecz biorąc, my dzierzawimy tylko ten obiekt. Natomiast to by wymagało, że tak powiem, całej układanki finansowej, organizacyjnej, logistycznej, w sensie organizacyjno – finansowym.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „długofalowego horyzontu.”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „długofalowego horyzontu, bo jeżeli weźmiemy pod uwagę chociażby poziom cen, takiej modernizacji – ja przypomnę, że Miasto opracowało Program Funkcjonalno – Użytkowy modernizacji Sortowni i tam jest kwota 42 mln zł – to przy tego rodzaju inwestycji, tutaj musielibyśmy mieć perspektywę dwudziestoletnią, żeby można było podjąć taki wysiłek. Ale do tej pory cały czas była mowa o tym, że to jest strona miejska, natomiast my się mamy jedynie włączyć w proces modernizacji na etapie już wykonywania

modernizacji, bowiem wtedy przez pewien czas Sortownia by nie funkcjonowała, musielibyśmy inaczej organizować naszą pracę.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „to mam pytanie do Miasta w takim razie – o modernizację Sortowni.”

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska powiedziała: „przepraszam bardzo, ale ja niestety nie znam szczegółów w tym zakresie. Myślę, że te zagadnienia podlegają pod Panią Dyrektorkę Ewę Jasińską, która nie mogła dzisiaj niestety uczestniczyć w tym posiedzeniu. A ja jestem jakby delegowana do innych zagadnień.”

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „a czy mógłbym uzyskać informację, czy w Łodzi jest planowana budowa jakiejś instalacji komunalnej?
Nie ma. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Robert Pawlak powiedział: „ja mam takie pytanie – przedstawili Państwo tutaj wykresy, ilu mieszkańców deklaruje selektywną zbiórkę odpadów, ilu ich realizuje tę selektywną zbiórkę. My z drugiej strony dostajemy od mieszkańców sygnały o tym, że ta selektywna zbiórka odbierana jest do jednych pojemników. I ja mam pytanie, jak wtedy jest to traktowane – czy jako zbiórka selektywna, czy odpady mieszane.”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „to znaczy, dzisiaj pojemniki są oczywiście pojemnikami właścicieli – ustawa na właścicieli, czyli na producentów odpadów nałożyła obowiązek posiadania, czy zakupu pojemników. Ustawodawca i Miasto wprowadzili zasadę, że pojemniki na poszczególne surowce muszą mieć ściśle określone kolory – pozostała część, to również oznakowany pojemnik na odpady zmieszane. Z naszego punktu widzenia, jako operatora Sortowni, czy będziemy odbierali odpady z trzech, czy z pięciu pojemników, nie ma żadnego znaczenia – dlatego że surowce przywożone z Miasta po odbiorze i tak musimy przepuścić przez linię sortowniczą. Czyli, jesteśmy w stanie na linii również wysegregować, rozdzielić te odpady na poszczególne frakcje, ale to może być możliwe tylko z trzech pojemników – bo bio i zmieszanych nie możemy do tego zaliczyć. Teoretycznie wszystkie odpady surowcowe, czyli np. szkło, plastik, papier, metal może być w jednym pojemniku, ale...”

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Robert Pawlak zapytał: „to po co są osobne pojemniki?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „decyzją Państwa zostały wprowadzone poszczególne rodzaje pojemników na poszczególne frakcje – czyli musi być osobny pojemnik na papier, osobny na plastik i metal i osobny na szkło. I my to wykonujemy.”

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Robert Pawlak powiedział: „dobrze, ale jak będzie to traktowane po 1 grudnia, jeżeli będzie to zbierane do jednego pojazdu – z tych trzech kontenerów?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „jest możliwość jednym pojazdem odbierania tego, dlatego że mamy kilka samochodów dwukomorowych – czyli dwie frakcje możemy załadować...”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „Szanowni Państwo, trochę się pomieszała odpowiedź z pytaniem – Pan Radny się trochę o coś innego pytał, Pan Prezes trochę na inny temat odpowiedział. Generalnie jest tak, że my jako MPO w ramach odbierania odpadów nie mieszamy, nie wkładamy do jednej naczepy pojemników na różne frakcje. Słyszymy, że to się czasami dzieje w tych miejscach, gdzie odbierają to firmy prywatne, ale wiemy też, że jest to ściągane. Może być taka sytuacja, że trafiają dwa różne rodzaje odpadów do jednej śmieciarki, pod warunkiem, że jest to pojazd dwukomorowy – bo mamy też takie. Czyli, one są z punktu widzenia mieszkańca w jednej zabudowie, ale w środku jest to podzielone. Generalnie wygląda to tak, że na etapie odbioru my staramy się ocenić, czy jest zanieczyszczona selektywna, czy też nie i odpowiednio do takiej sytuacji reagujemy, starając się zgłaszać, jeśli sytuacja jest ewidentna, choć oczywiste jest to, że jeśli np. mówimy o koszu na śmieci, to trzeba zawartość wysypać i przejrzeć, żeby mieć pewność, że jest ona absolutnie czysta. Opieramy się więc na pewnym doświadczeniu – myślę, że to doświadczenie nam dobrze służyło i będzie służyło dalej. Generalnie faktem jest też to, że na poziomie linii sortowniczej to nie jest aż tak duży problem, bo linia sortownicza właśnie służy temu, żeby surowce wysortować. Ale z punktu widzenia przepisów prawa i tego, jak zorganizowany jest ten system przez Miasto i w ramach tego, co robi MPO, my nie mieszamy, czyli nie wkładamy różnych rodzajów odpadów do jednej śmieciarki.”

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Robert Pawlak powiedział: „ale są takie przypadki. I teraz mam pytanie – jeżeli jest taki przypadek, to jak będą traktowani ci mieszkańcy? Czy będą traktowani jako ci, którzy segregują, czy jako ci, co nie segregują?”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „generalnie sprawa wygląda w następujący sposób – tak naprawdę, nikt poza nami nie powinien otrzymać selektywnej zbiórki. Czyli jeśli jest tak, że jakaś firma miesza odpady, czyli z pojemników na selektywne dorzuca do odpadów zmieszanych, to tak naprawdę działa na naszą szkodę i nie trafiają do nas wszystkie odpady selektywne, które mogłyby trafiać – co jest odpowiedzią na pytanie Pana Radnego Kacprzaka, dlaczego selektywna zbiórka w naszych dzielnicach jest trochę lepsza niż selektywna zbiórka gdzieś indziej. Generalnie jest tak, że możemy założyć, że jeśli firma pomieszała odpady, to mówimy o zmieszanych odpadach komunalnych – niesegregowaniu. Jeśli Pan się pyta, jak oni będą potraktowani – prawdopodobnie tak, że jest to brak segregacji.”

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Robert Pawlak powiedział: „czyli mieszkańcy zostaną...”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „my nie mieszamy – w związku z tym, jak będą robiły inne firmy, to nie jest pytanie do nas.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „ja mam pytanie – czy jak inna firma miesza, to jaki ma cel? Żeby pobrać pieniądze...”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „zmniejszyć koszty.”

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Robert Pawlak powiedział: „ale koszty mieszkańców?”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „oczywiście. Teoretycznie – gdybyśmy mieli założyć, jaki ma cel ktoś, kto miałby coś takiego robić. Czy tak robi, w jakim stopniu – nie wiem, słyszałem, że zdarzają się takie sytuacje. Hipotetycznie – z punktu widzenia kogoś, kto ma oddawać surowce, a może te surowce pomieszać i może je wysortować, to wysyłanie surowców gdzie indziej, a ma wysłać do naszej firmy, jest nieopłacalne. I w ten sposób zmniejsza sobie koszty, bo wyciąga surowce, których teoretycznie nie powinien mieć.”

Radna p. Agnieszka Wieteska powiedziała: „i z dwóch kursów robi jeden.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „hipotetycznie.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „Pani Radna Grzeszczyk – proszę bardzo.”

Radna p. Marta Grzeszczyk powiedziała: „ja mam pytanie do Pana Prezesa – mówił Pan o planach na przyszłość, pomysłach dotyczących tego, jak MPO miałyby sobie radzić z tą sytuacją, która jest w tej chwili. Tylko mam takie wrażenie, że zakup nowego sprzętu – oczywiście jest też bardzo potrzebny, ale chciałbym się spytać, jakie ma Pan pomysły dotyczące rozwoju Spółki, czyli trochę to, o co pytał Pan Radny Kacprzak. Czy Państwo tutaj wewnątrz, w swoim Przedsiębiorstwie, mają plany dotyczące rozwoju, rozbudowy infrastruktury? Czy budowy takich instalacji, które by Łódź zabezpieczyły, bądź w dłuższej perspektywie zabezpieczą?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „i tak i nie. Tak, jeżeli chodzi o rzeczy związane z nami i będące w naszych możliwościach, nie, jeżeli jest coś poza nami. Jeżeli chodzi o infrastrukturę, to co w związku z infrastrukturą, to już starałem się przekazać – bo infrastruktura to będzie i modernizacja Sortowni, ale to będzie zadanie jednak właściciela. Z naszej strony zadanie właściciela to będzie budowa nowej siedziby, która będzie o wiele mniej kosztowna i dalsze funkcjonowanie, polegające na modernizacji również całego sprzętu – mówię tu o całym sprzęcie, warsztatach i taborze, ale także to będą możliwe panele fotowoltaiczne, kogeneracja, czyli wszystko to, co pozwoli nam obniżyć koszty, albo nawet uzyskiwać dodatkowe przychody, pamiętając o tym tylko, że nie możemy przekroczyć 10 % w uzyskiwaniu dochodów z działalności dodatkowej – tutaj więc to jest pewnego rodzaju kaganiec. Jeżeli natomiast chodzi o instalacje – domyślam się, że Pani być może chodzi o RIPOK, czy coś w tym rodzaju, no to już są poza nami. Oczywiście mogę powiedzieć, że takie opracowanie kiedyś powstało w firmie, ono nie zostało zrealizowane – ono może być wykorzystane, jest to tylko kwestia znalezienia lokalizacji, przeprowadzenia rozmów z właścicielami i podjęcia decyzji również o budowie. Koszt tego przedsięwzięcia będzie uzależniony oczywiście przede wszystkim od rozmiarów i poziomu technicznego – to może być koszt w granicach około 60 mln zł, ale to może być koszt również i 600 mln zł, bo to wszystko zależy od skali i sposobu technicznego zrealizowania takiej inwestycji.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „uzupełnić mogę Pani Radna, bo rzeczywiście – ponieważ zmieszane odpady komunalne nie są w tym momencie w gestii, jeżeli chodzi o zagospodarowanie MPO Łódź, a są w naszej gestii odpady selektywnie zbierane i to, co się z nimi dzieje. Staramy się, patrząc na to, co się dzieje na rynku pracować koncepcyjnie nad tym, abyśmy jak najmniej musieli wywozić odpadów poza Łódź, czyli zagospodarować poza naszą firmą. Bo jak Państwo usłyszeli – nie wiem, czy Państwo zwrócili na to uwagę – z punktu widzenia procesu zagospodarowania odpadów wygląda to trochę tak, upraszczając, że odpady wjeżdżają na linię sortowniczą, to, co jest surowcem zostaje wyjęte, a to, co przejdzie przez linię sortowniczą, jest balastem. I to generalnie zostaje zagospodarowane przez firmę zewnętrzną wobec MPO, albo składowane również przez zewnętrzną firmę. Staramy się rozmawiać np. z Politechniką Łódzką, aby zwiększać możliwość wykorzystania plastiku na różne potrzeby surowcowe – tak, żebyśmy mogli sprzedawać ten produkt sensownie, wykorzystując kogenerację, bo ta kogeneracja będzie dawała źródło ciepła do procesu pirolizy. Staramy się również myśleć RBF-ie, czyli o produkcji paliwa, które wtedy nie będzie tak drogie, jak balast w zagospodarowaniu – rozmawiamy z Veolią o wykorzystaniu tego. Również rozmawiamy – chociaż nie ukrywam, że jest to mocno eksperymentalne rozwiązanie, przy czym ryzyko, według ekspertów nie jest po naszej stronie, ani finansowe, ani jakiegokolwiek inne – ponieważ pojawiła się u nas firma, która stwierdziła, że ma pomysł taki, aby próbować z balastu i ze zmieszanych odpadów komunalnych tworzyć elementy infrastruktury, takie jak krawężniki. To są rzeczy zupełnie poza nami, jeśli chodzi o kwestie finansowe, daliśmy tej firmie tylko warunek, że ma uzyskać wszystkie pozwolenia, które w tym zakresie są potrzebne. Jeśli to się ziści, to będziemy w stanie jeszcze zmniejszyć koszty naszej działalności, bo nie będziemy musieli eksportować pozostałości po sortowaniu na zewnątrz. To są nasze plany i działania – są na etapie częściowo rozmów, częściowo koncepcji. I oczywiście prawdą jest to, co mówił Pan Prezes, że najlepiej byłoby nam planować, gdybyśmy mogli mówić o jakimś horyzoncie czasowym, który pozwoliłby na jakieś sensowne, z punktu widzenia wyzwania, zobowiązanie. Wydaje mi się, że to, co powinno być celem Spółki, to zmniejszenie wywozu odpadów poza Łódź i wykorzystywanie wszystkiego, co się da na potrzeby gospodarki komunalnej, czyli np. jeśli okaże się, że będziemy w stanie produkować z naszych odpadów komunalnych krawężniki, to wyobrażam sobie to, że w Łodzi wszystkie krawężniki, które będą używane, to będą te krawężniki, które powstaną z naszych odpadów, bo to będzie takie perpetuum mobile.”

Radna p. Marta Grzeszczyk powiedziała: „tylko ja jeszcze raz zapytam, bo naszym wyzwaniem w takim razie w tej chwili powinno być, jak Pan Prezes powiedział, zmniejszenie wywozu odpadów zmieszanych poza teren Łodzi. Ja pytam o to, czy u Państwa w Zarządzie jest dyskusja, jest koncepcja – ja się cieszę, że Państwo rozmawiają z tymi różnymi instytucjami, które Pan wymienił, ale mówię tutaj o rozmowie przede wszystkim z Miastem, z właścicielem Spółki. Bo właśnie patrząc na miasto niedaleko Łodzi, jakim jest Warszawa, tam Spółka MPO jest w tej chwili inwestorem budowy ogromnej instalacji, która pomoże Miastu poradzić sobie z odpadami. I teraz dlatego pytam się, czy z Państwa strony jest taka inicjatywa, a ze strony Miasta chęć rozmowy?”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „Pani Radna, stąd pomysł wniosku o powierzenie, abyśmy mogli realizować duże inwestycje – przypomnę, że Warszawa ma takie powierzenie właśnie dlatego, że inwestycję robi MPO, nie dlatego, że ktoś miał takie widzimisię. Rozmawiamy o tym z Miastem – decyzji jeszcze nie ma.”

Radna p. Marta Grzeszczyk powiedziała: „bardzo dziękuję związkom zawodowym za przygotowanie dla nas tego materiału.
Na tę chwilę nie mam już pytań.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „dziękuję bardzo – Pan Radny Kamil Jeziorski.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski powiedział: „dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Ja mam takie pytanie, bo to umknęło – Panie Prezesie, a dlaczego te dwie dzielnice, Polesie i Górna? Bo to też trudne dzielnice, o zwartej zabudowie, zurbanizowane i mieszkańcy jak przychodzą do mnie na dyżury, bardzo często mówią, że mają problem z tym, żeby postawić odpowiednią ilość koszy, wywożenie...”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „to jest trochę tradycja Panie Radny, to były te dzielnice, w których wygrywaliśmy przetargi w przeszłości.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski powiedział: „ale to są najtrudniejsze też, tak?”

Bo mamy taką sytuację, że akurat z tych innych dzielnic ta selektywna zbiórka jest dużo niższa, tu dość trudno nawet, żeby usadowić odpowiednio pojemniki do tej selektywnej zbiórki. Bo czasami nie ma gdzie na podwórku tego zrobić, w kamienicy, a Państwo i tak osiągają lepsze wyniki niż te firmy, które są najlepsze – to jaki Państwo by osiągnęli w takim razie wynik, jakby Państwo obsługiwali inną dzielnicę?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „tutaj decyzja była wtedy również świadomie podejmowana ze względu na Sortownię, a także i perspektywę przenosin na teren obok Sortowni siedziby firmy, czyli bazy. W ten sposób w jednym miejscu byśmy skupiali się z firmą, ale również na terenie dzielnicy, którą obsługujemy. I w zasadzie wtedy mamy ten jeden ciąg, Polesie i Górna, opanowany – w najbliższej odległości od siedziby firmy.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski powiedział: „pewną prawidłowość widzę, bo np. jeżeli mówimy o prawie transportowym, to wszystkie – ma być...[zapis nieczytelny] 30 % outsourcingu autobusów, ale na liniach zewnętrznych – nie tych w centrum.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „więc naszym centrum świata jest Sortownia i położenia na ul. Zamiejskiej, na Polesiu, ale dosyć blisko Górnej. A do tego jeszcze, jak powiedziałem, tradycja – mieliśmy tam wcześniej wygrane przetargi.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski powiedział: „bardzo często też dochodzi do tego, że mieszkańcy prowadziliby tę zbiórkę selektywną bardziej dokładnie, tylko pojemniki, które mają przygotowane na szkło, tworzywa sztuczne, czy plastik, są zbyt małe, żeby odebrać tę ilość. I bardzo często te butelki i plastiki lądują w tych zmieszanych frakcjach. Czy jest w związku z tym jakaś szansa na to, żeby te pojemniki na plastiki były większe? Bo to jest duże utrudnienie dla mieszkańców.”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „pojemniki mają dwóch właścicieli – pierwszym właścicielem są osoby prywatne, czyli zarządcy nieruchomości, producenci odpadów, z drugiej strony jest Miasto, bo Miasto ustawia tzw. „dzwony.” Te „dzwony” stanowią uzupełnienie zbiórki selektywnej – a więc już odpowiadają mieszkańcom na to, że jeżeli macie selektywną, to nie musicie już mieć specjalnego pojemnika, bo tylko doniesiecie do tych „dzwonów.” Tam, gdzie „dzwonów” nie ma, to tutaj nikt mieszkańców nie zwalnia od tego, żeby kupili sobie pojemniki.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski powiedział: „czyli trzeba do zarządców nieruchomości zgłaszać informację, że pojemniki są za małe?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „tak.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski powiedział: „dobrze, dziękuję.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „ja mam jeszcze jedno pytanie – czy Miasto może zakupić dodatkowe pojemniki na segregowane odpady?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „tak – „dzwony” może.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „ale niekoniecznie mówię o „dzwonach” – bo w ustawie jest taka możliwość, tak? Można i worki dostarczać i takie koszty Gmina może ponosić? Miasto może zakupić pojemniki? O co mi chodzi – ponieważ mamy wspólnoty mieszkaniowe, które mają pergole. Albo spółdzielnie, ale sobie kupują te pojemniki jak chcą, tak? I to, o czym mówił Pan Radny – może być taka sytuacja, że my będziemy dążyć do tego, żeby była selektywna zbiórka odpadów, natomiast mieszkańcy nie będą mieli wystarczającej ilości pojemników. To jest pytanie teraz, co zrobi Miasto – czy będzie nakładało kary, uzna, że wysypujące się plastiki z tych pojemników, to już nie jest selektywna zbiórka, czy np. w jakikolwiek sposób zachęci mieszkańców, żeby jednak ten plastik i tworzywa wrzucali do odpowiedniego pojemnika, a nie do pojemnika z odpadami zmieszany. Bo zarząd wspólnoty, czy spółdzielnia może nie zakupić odpowiedniej liczby pojemników, tak? To jest też w interesie Miasta, żeby ta selektywna zbiórka była realizowana – stąd moje pytanie.”

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska powiedziała: „ale odpowiedzialność spoczywa na właścicielu nieruchomości, aby wyposażyć tę nieruchomość we właściwą ilość pojemników na odpady. Miasto ewentualnie właśnie wspomaga mieszkańców poprzez te dodatkowe pojemniki do selektywnej zbiórki, tzw. „dzwony” i ustawia je w różnych częściach Łodzi.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „i generalnie problemem raczej nie jest to, ile jest pojemników, ale to, ile jest miejsca w pergoli. Czyli generalnie, jak ktoś ma prosty wybór, czy ma mieć miejsce parkingowe, albo teren zielony, to zwykle wybiera teren zielony i miejsce parkingowe,

co powoduje sytuacje, w których czasami jest ich po prostu za mało. Z tym się zgadzam – jest ich za mało, tylko to jest rzeczywiście, jak Pani Dyrektor mówi, odpowiedzialność zarządcy, albo właściciela nieruchomości.”

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska powiedziała: „a pojemniki przecież są ogólnodostępne, tak więc przecież każda wspólnota, administrator, ponosi koszty.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „mam pytanie – czy Wydział Gospodarki Komunalnej w ramach tej grupy, która kontroluje segregację odpadów, będzie to sprawdzał, czy będzie np. wysyłał tym wspólnotom, tym administratorom nieruchomości informację, żeby zwiększyli liczbę tych pojemników? Bo rozumiem, że my to kontrolujemy?”

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska powiedziała: „kontrolujemy jakby sposób segregacji śmieci, natomiast...”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „a jeżeli zobaczymy, że to jest źle robione, to rozumiem, że będzie kara nałożona?”

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska powiedziała: „myślę, że mogą być sygnały ewentualnie zgłaszane do administratorów, że tych odpadów jest znacznie więcej.”

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „żeby zaapelować o pewne rzeczy: że za chwilę nałożymy na was karę, podwyższymy wam opłatę, bo macie za mało pojemników i mieszkańcy wrzucają plastiki do odpadów zmieszanych. To jest pytanie tylko takie już przyszłościowe.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „mam pytanie – rozumiem, że to Urząd Marszałkowski kazał wozić te odpady pod Wrocław?”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „Urząd Marszałkowski jest gospodarzem procesu wydawania pozwoleń zintegrowanych i pozwoleń na funkcjonowanie instalacji komunalnych, dawnych RIPOK-ów. To, że RIPOK-ów funkcjonujących nie ma, to m. in. jest efekt tego, że jest taki gotowy RIPOK w Łodzi, na ul. Swojskiej, który nie działa. A to, że nie powstawały RIPOK-i wcześniej, w dużej mierze było wynikiem tego, że Ministerstwo Ochrony Środowiska bardzo nie chciało, aby w rejonach pojawiało się więcej mocy niż według statystyk ministerialnych było tam odpadów – dlatego, nie jest to do mnie pytanie. Problem polega na tym, że statystyki ministerialne były zakłamanie i okazało się w końcu, jak pablokowało system, że nie ma tych odpadów gdzie zagospodarować, czego efektem, zgodnie ze starym powiedzeniem jest to, że jak jest za mało podaży a duży popyt, to ceny rosną. To teraz rosną”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „mam jeszcze jedno pytanie – czy według wiedzy Pana Prezesa jest tak, że rzeczywiście po prostu nie ma żadnego innego składowiska, z wolnymi mocami, bliżej niż pod Wrocławiem?”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „nie ma. Generalnie, z tego, co nam wiadomo, ocenia się, że moc zagospodarowania odpadów w Kraju mieści się w okolicach dwunastu milionów, a odpadów jest około czternastu milionów. Zniesienie regionalizacji spowodowało jednym słowem, że można wozić odpady dalej, z drugiej strony jest teraz problem, że można wwozić je do nas. W związku z czym, jeśli system całościowo się tak nie bilansuje, jak się nie bilansuje, to właśnie tak jest – po prostu jest drogo. Różnica pomiędzy nami, jako firmą komunalną, a jakkolwiek firmą prywatną jest taka, że z punktu widzenia Miasta, Miasto wie, jakie mamy koszty i wie, że nie mamy marży. Wątpię, że w sytuacji, w której mamy ludzi, którzy błagają o przyjęcie zmieszanych odpadów komunalnych do różnych stacji prywatnych, ktoś tam by się przejmował, żeby marża nie była zbyt wysoka – tak to powiem eufemistycznie.”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „system funkcjonuje w ten sposób, że tak na dobrą sprawę, dzisiaj kto pierwszy, ten lepszy. My jesteśmy zmuszeni organizować przetargi dla instalacji odbierających te odpady i jesteśmy uzależnieni od tego, czy ktoś ma ochotę wystartować, czy nie. Podam przykład – instalacja w Kamieńsku, to jest instalacja firmy prywatnej. Dwadzieścia kilometrów dalej znajduje się instalacja w Wielowie – jest to instalacja komunalna, związku międzygminnego. Związek posłużył się tutaj swoją polityką i swoim interesem i oni zamykają swoją instalację w ramach tych gmin, które się na to złożyły i obsługują. I ich nie interesują przetargi i ani grama od nas nie przyjmą, bo mają zakontraktowane wszystko w okolicznych gminach. Natomiast w Kamieńsku, Gruszczyńie instalacja FBSerwisu jest instalacją prywatną i kto pierwszy, ten lepszy. Kiedy Warszawa zaczęła mieć problemy w połowie roku ze składowaniem odpadów, to od tamtego momentu sporo samochodów trafiło z Warszawy do Kamieńska, zajmując nam, Łodzi, miejsce. I stąd my niestety w tej chwili zamiast liczyć na to, że do końca roku będziemy mogli tam składować, musimy w tej chwili szukać innego miejsca – akurat tutaj się trafiła okazja. Ja przypomnę, bo na tym jest oparta umowa powierzenia, że Miasto nam wskazuje instalację do składowania – tak że do tej pory nam wskazywano instalację w Kamieńsku, teraz będziemy musieli mieć wskazane instalacje inne, gdzie będziemy wozili te odpady. Ale to jest kwestia znowu poszukiwania i na tym polega wyższość posiadania własnej instalacji.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „dziękuję Panie Prezesie. Ja myślę, że powinniśmy powoli dążyć do tego, żeby uregulować pewne rzeczy. Proponuję, żeby przyjąć stanowisko obydwu Komisji, które regulowałoby tą rzecz i pchało sprawę do przodu. Po pierwsze, moim zdaniem do końca roku Biuro Nadzoru Właścicielskiego powinno jednoznacznie dać nam odpowiedź, czy jest techniczna możliwość przeniesienia siedziby, czyli ograniczenia kosztów własnych działania Spółki. Prosiłbym, żeby Pani Dyrektor zapisała, iż do końca roku żądamy, żeby wreszcie ta opinia była. Kieruję swoje słowa do Wydziału Gospodarki Komunalnej. Od dwóch lat rozmawiam na temat Sortowni i kwoty 42 mln zł unijnych pieniędzy i wniosku, który został złożony u Marszałka. Mam prośbę, żeby do końca roku do tych dwóch Komisji wpłynęła informacja, kto zawałił sprawę, gdzie jest ten wniosek i co się z nim dzieje. Po trzecie, proponuję, abyśmy natychmiast nakazali Wydziałowi Gospodarki Komunalnej, żeby powrócił do koncepcji, która 5 lat temu do niego dotarła – RIPOK – w gminie Pabianice. Tam była zrobiona cała dokumentacja dotycząca tej instalacji. Przypominam, że za chwilę nie będziemy płacić 300 zł, a 800 zł za tonę śmieci. To jest niewybaczalne, żeby było tak dalej. Mam prośbę, żebyśmy również otrzymali informację do końca roku, jeszcze przed uchwaleniem budżetu na 2020 rok, co się dzieje z tą propozycją, która leży

w Wydziale. Propozycja ta została złożona chyba w 2015 roku, była pozytywna decyzja gminy Pabianice. Mam prośbę, żebyśmy trzymali się tego, żeby wreszcie sprawę wyjaśnić, a nie ciągle tylko mówić. Piąta rzecz – jeżeli można by prosić Biuro Nadzoru Właścicielskiego o natychmiastowe przesłanie do Wydziału Prawnego prośby o opinię prawną dotyczącą powierzenia, przejmowania naszych odpadów na 15 lat przez MPO na terenie dzielnic Górna i Polesie.”

P.o. dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Ewa Mereć powiedziała: „Panie Przewodniczący, przepraszam, ale to nie Biuro Nadzoru Właścicielskiego, tylko zlecający usługę, czyli WGK.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „proszę Panią jako Nadzór Właścicielski, aby Pani wystąpiła w tej sprawie do Wydziału Prawnego. Dziękuję.”

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „czy tutaj mówimy o powierzeniu tylko tych dwóch dzielnic, czy całego Miasta?”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „chodzi o to, czy jest taka możliwość w obecnym stanie prawnym, że Rada Miejska może powierzyć MPO, omijając tzw. oficjalne możliwości, czyli ogłoszenie przetargu.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „również odniosłem wrażenie z wystąpienia, że to niekoniecznie chodzi o te dwie dzielnice, ale może to być różny zakres powierzenia.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „cofam te dwie dzielnice, chodzi w ogóle o powierzenie. Natomiast do MPO mam taką prośbę, żebyście Państwo zwiększyli intensywność przekazywania do dużych i mniejszych przedsiębiorców, łódzkich spółek, swoich propozycji zagospodarowania śmieci, bo nowa ustawa mówi o tym, że niestety nie Miasto już odpowiada za śmieci przedsiębiorców, tylko oni sami. Między innymi uczelnie mają ogromne kampusy, mają bardzo dużo budynków i wytwarzają również bardzo dużo śmieci. Czy wasza propozycja trafiła np. do łódzkich wyższych uczelni? ”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „jest to nieco szerszy temat. Do nas docierają sygnały od przedsiębiorców, bo przedsiębiorcy wypadli z tego systemu i to nie tylko chodzi o uczelnie, ale również o gabinety kosmetyczne, fryzjerskie itp. Oni sami przychodzą i tu jest jakiś problem.”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „problem polega na tym, że dużo czasu trwało wyjaśnianie sytuacji terenów niezamieszkałych. Dzisiaj mamy rozstrzygniętą tę kwestię w taki sposób, że nawet uczelnie wyższe mogą mieć w dużej części odbierane śmieci – chodzi o te, które mają akademiki, ponieważ są to budynki mieszkalne. Mimo, że jest to własność uczelni, czyli

przedsiębiorcy, to z terenów zamieszkałych, tj. kampusów możemy zbierać śmieci. Tę sprawę mamy wyjaśnioną i załatwioną. Natomiast kwestia odbioru od pozostałych, w naszym przypadku będzie zawsze miało ograniczenie w postaci tych 10 %. Do czego myślimy dążyć tutaj w rozmowach z Wydziałem Gospodarki Komunalnej? Jeżeli rozszerzymy pojęcie terenów zamieszkałych na dużą część terenów niezamieszkałych, np. kampusy itp., to zwiększymy udział od jednostek miejskich, albo od terenów zamieszkałych, czyli będących w systemie, zwiększymy ilość przychodów w ramach 90 %, co nam podniesie kwotę bezwzględną w ramach 10 % i będziemy mogli wtedy przejąć właśnie tych przedsiębiorców. Tylko to jest możliwe dopiero w przyszłym roku.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „Panie Prezesie chciałbym, żebyście analizowali to szybciej. Chciałbym żeby był to priorytet na tej zasadzie, że dzisiaj myślimy, a nie jutro.”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „priorytet jest, jest wykonany. Do wszystkich placówek miejskich i pozostałych poszły projekty umów i prośba, żeby wszyscy nasi kontrahenci przekazali nam informacje, ile mają pojemników, jakie i jaką sobie życzą częstotliwość. Na tej podstawie będziemy musieli opracować nowe koszty.”

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „chciałbym dopytać, bo jeśli mamy tutaj mobilizować Wydział do tego, żeby rozszerzyć odbieranie śmieci, jeśli chodzi o MPO, to powinno paść pytanie do Pana Prezesa, czy jeśli MPO miałyby odbierać odpady z całego Miasta, czy byłoby w stanie to realizować.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „nie mówimy o odpadach z całego Miasta, mówimy o tym, co teraz jest powierzone.”

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „mówiliśmy o powierzeniu na dwóch dzielnicach, ale w pewnym momencie padła kwestia, że można byłoby zwiększyć zakres.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „można byłoby, ale niestety MPO nie ma takiej mocy przerobowej.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „sytuacja wygląda tak – jeśli byłaby decyzja na dwa lata do przodu, że za dwa lata mamy zwiększoną powierzchnię odbioru, to możemy to zrobić. Jak decyzja będzie na jutro, to nie.”

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „ile czasu MPO potrzebowałoby do przygotowania się do odbierania odpadów z całej Łodzi?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „minimum 5 lat. Dlaczego? Dlatego, że jeżeli chcielibyśmy posiadać odpowiednią ilość taboru, to musielibyśmy dokupić sobie w granicach około 50 samochodów

więcej. Tego w ciągu dwóch, trzech lat się nie zrobi. To jest kwestia również opracowania infrastruktury. Drugą sprawą jest wywiezienie całego transportu już przez nas, czyli znowu zorganizowanie sobie sieci firm transportowych, które to będą wywoziły. Jednak podstawową rzeczą jest ilość środków taboru, a tego się nie da zrobić w rok, czy w dwa lata. Chyba, że Pan Skarbnik będzie łaskawy i da te środki.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „jest jeszcze możliwość taka, aby zamiast kupować 50 wozów, część z nich nająć. Jest jeszcze opcja pośrednia, w której odbieramy odpady zmieszane z dwóch dzielnic, ale odbieramy selektywną z całego Miasta. To są znacząco inne liczby samochodów. To jest prostsze do zrobienia.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „mam jeszcze jedną rzecz związaną z wątkiem przedsiębiorców – dlatego, że oczywiście to jest ciekawe rozwiązanie dla uczelni, ale np. kupcy, którzy mają halę targową, to raczej nikogo nie zameldują na tej nieruchomości.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „rozmawiamy z halami targowymi, doszła do nas taka informacja.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „wiem, że MPO jest związane tymi 10 %. Natomiast to już jest apel do Wydziału Gospodarki Komunalnej, że jeżeli MPO nie może z tych przyczyn wziąć tego więcej, to żeby też rozmawiać z innymi firmami. Docierają do nas sygnały od różnych przedsiębiorców, drobnych kupców, usługodawców, którzy też z tym mają problemy.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „trzeba zauważyć, to nie my jesteśmy przyczyną tego problemu, tylko ustawodawca.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „wiem, ale trzeba to jakoś rozwiązać.”

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „do kiedy jest obecne powierzenie?”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „do połowy 2021 roku.”

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „czy, jeżeli liczymy, że od połowy 2021 roku będzie kolejne powierzenie na 15 lat, bo taka jest wizja rozwoju Spółki, to mam pytanie, czy to powierzenie, gdyby ono obejmowało więcej niż te dwie dzielnice, jeśli chodzi o odbiór – bo tu chodzi nie wiem, o kwestie najmu, leasingu samochodów. Bo pamiętajmy, że są dziś jakieś firmy, które odbierają, więc ten sprzęt jest – pytanie, czy nie można go wynająć, czy kupić. Myślę, że mając świadomość, że ta decyzja byłaby podjęta w 2020 roku, że za półtora roku będzie przejście dużego obszaru, to Spółka jest w stanie poprowadzić wszelkiego rodzaju procesy, żeby wyposażyć się w sprzęt, żeby zabezpieczyć ludzi, tak? Żeby można było

skomunalizować ponownie całość obsługi polityki śmieciowej w Łodzi. Rozumiem, że jest to fizycznie możliwe?”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „jeśli dostaniemy te informacje, o które prosimy, to zajmiemy się z powrotem sprawą MPO i dalszych decyzji kierunkowych, z uwagi na to, że nie ma na co czekać. Moim zdaniem sytuacja jest bardzo dynamiczna, jeśli chodzi o przyrost cen wywozu śmieci. Proszę zauważyć, że z 60 km na 260 km wzrasta możliwość przerzucania naszych odpadów, więc ta sytuacja może drastycznie uderzyć po kieszeniach naszych mieszkańców. Dlatego najważniejszą sprawą jest, żeby informacja z Wydziału Gospodarki Komunalnej do nas dotarła, jest to priorytet. RIPOK w Pabianicach dałby możliwość odetchnięcia MPO i możliwość niewywożenia ogromnej ilości odpadów aż 260 km od Łodzi. Oczywiście inne prywatne firmy mają swoje instalacje, są tańsze. Natomiast w przypadku, kiedy MPO zacznie wywozić na odległość 260 km, stanie się bardzo nieatrakcyjną firmą, która będzie miała duże koszty. Dlatego też, ważna jest ta informacja, czy można przenieść siedzibę i ważna jest też informacja, czy prawnie jest też możliwość przesunięcia np. powierzenia odbioru śmieci na 15 lat – tak aby dać możliwość przeprowadzenia jakiegokolwiek modernizacji naszej Sortowni, co spowodowałoby zmniejszenie kar dla Marszałka Województwa. Jeżeli nie osiągniemy odpowiedniej ilości surowca z tych śmieci, to będziemy musieli płacić chyba 1 mln zł za 10%, tak?”

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Paweł Jankiewicz powiedział: „zachodzą zmiany prawne i jeżeli przyjmiemy niekorzystny dla nas wariant to będzie to ponad 3 mln zł.”

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w MPO Łódź Spółce z o. o. p. Piotr Szewczyk powiedział: „odnośnie budowy instalacji RIPOK, to według krajowego planu gospodarki odpadami, województwo łódzkie wytwarza więcej odpadów jako jedynie, niż posiada instalacje, które są w stanie...”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „czyli zgodnie z ustawą taka instalacja może powstać.”

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w MPO Łódź Spółce z o. o. p. Piotr Szewczyk powiedział: „dokładnie tak. Tutaj nie powinniśmy się zastanawiać, czy budować tę instalację, tylko jak to zrobić.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „dlatego też Wydział Gospodarki Komunalnej ma dać nam informację, co dzieje się z tym wnioskiem, który był złożony w 2015 roku. Były prowadzone rozmowy z gminą Pabianice. Czy jest możliwość jak najszybszego uruchomienia tego procesu, bo tutaj nie ma na co czekać. Dlatego też prosiłbym, żeby takie informacje z WGK i BNW dotarły do jednej jak i drugiej Komisji. Mam nadzieję, że to będzie ważne nie tylko dla budżetu Miasta Łodzi, ale również dla mieszkańców. Jeżeli w gminie Pabianice powstanie ta instalacja, to możemy gwarantować, że ceny śmieci nie pójną w górę w najbliższych latach. Natomiast nie możemy tego gwarantować, jeżeli tego nie będzie. Jeżeli chcemy, jako

przedstawiciele mieszkańców dbać o nich, to dbajmy w ten sposób. A MPO prosimy o to, żeby te 10 %, co jest wart, można poza systemem, to jednak ten portfel zamówień zyskały, tak? Bo jak słyszę, że dajecie trzykrotną cenę, np. MPK za wywóz śmieci, niż inna firma, to chyba MPK się na to nie zgodzi.”

Wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Łódź Spółki z o. o. p. Marcin Bugajski powiedział: „myślę, że nie trzykrotną. Jest to nieprecyzyjna informacja.”

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka powiedział: „Dobrze. W takim razie, my będziemy rozliczać was za te 10 %, bo za więcej nie możemy.

Jeżeli nie ma innych spraw, to zamykam ten punkt porządku obrad.”

Ad. pkt. 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pozakonkursowego pn. „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w mieście Łodzi (V)” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 – druk nr 352/2019.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**.

P.o. zastępcy dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka omówiła przedmiotowy projekt uchwały.

Omówiony projekt uchwały stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Kamil Jeziorski zapytał, czy jest partner do tego projektu.

P.o. zastępcy dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka udzieliła na to pytanie przeczącej odpowiedzi.

Więcej pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono – następnie przystąpiono do głosowania.

Komisja Rozwoju i Działalności Gospodarczej w głosowaniu: **2** głosami „za,” przy **braku** głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały opisany w **druku nr 352/2019**.

Pan radny Kamil Jeziorski nie brał udział w głosowaniu.

Komisja Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej w głosowaniu: **10** głosami „za,” przy **braku** głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały opisany w **druku nr 352/2019**.

Po krótkiej przerwie obrady wznowił przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka.

Ad. pkt. 3. Przyjęcie protokołu z 17. posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zapytał, czy do protokołu z 17. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

W związku z brakiem uwag, wiceprzewodnicząca Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 17. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 9 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 17. posiedzenia.

Ad. pkt. 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2019 rok – druk nr 349/2019 wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały przedstawił Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski.

Omówiony projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowią **załączniki nr 9 i 10** do protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Nikt nie zabrał głosu w fazie pytań i dyskusji.

W związku z brakiem innych głosów przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu: 6 głosami „za”, brakiem głosów „przeciw” i 3 głosami „wstrzymującymi się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w druku nr 349/2019 wraz z autopoprawką.

Ad. pkt. 5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2019 – 2040 – druk nr 350/2019 wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały przedstawił Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski.

Omówiony projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowią **załączniki nr 11 i 12** do protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Nikt nie zabrał głosu w fazie pytań i dyskusji.

W związku braku innych głosów przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu: 6 głosami „za”, brakiem głosów „przeciw” i 3 głosami „wstrzymującymi się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w druku nr 350/2019 wraz z autopoprawką.

Ad. pkt. 6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Łodzi – druk nr 362/2019.

Projekt uchwały przedstawił dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Misiorny.

Omówiony projekt uchwały stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał czy wpływy z biletów nadal pozostają bez zmian. Czy od stycznia głównym przychodem jest migawka?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny odpowiedział, że nadal głównym przychodem jest migawka.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał czy te wpływy pozostają na tym samym poziomie, czy rosną?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny odpowiedział, że widać delikatny wzrost.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał o darmowe przejazdy w dniach 6-8 grudnia, co w przypadku osób, które są w posiadaniu migawki?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny odpowiedział, że wszystko pozostaje bez zmian.

Radny p. Sebastian Bulak zwrócił uwagę, że jest to niesprawiedliwe w stosunku do tych osób. Radny zapytał, czy nie można wydłużyć czasu obowiązywania migawki o te trzy dni?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny powiedział, że w tej chwili jest to niemożliwe. Dodał, że na przyszłość ZDiT rozważy możliwość rozwiązania takiej sytuacji.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał, czy jest to technicznie możliwe?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny wyjaśnił, że w tej chwili jest to niemożliwe. Jest to zbyt skomplikowana logistycznie albo informatycznie procedura. Wskazał, że mogłoby się okazać, że koszty dla budżetu Miasta związane z wdrożeniem nowych rozwiązań byłyby jeszcze wyższe, niż w przypadku tych zaproponowanych.

Radny p. Sebastian Bulak podkreślił, że w ten sposób dyskryminujemy osoby, które posiadają migawki.

Radny p. Tomasz Kacprzak poprosił dyrektora o sprawdzenie, jakie byłyby koszty przygotowania takiej aplikacji.

Radna p. Marta Grzeszczyk zapytała, dlaczego został wybrany akurat weekend 6-8 grudnia, a nie inny.

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny odpowiedział, że Pani Prezydent obiecała to łodzianom i że będzie to jak najszybciej jeszcze w tym roku. Wyszła z założeniem, że będą to Mikołajki.

Radna p. Marta Grzeszczyk wskazała, że osoby posiadające migawki powinny mieć również trzy dni darmowe.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał, ile wpłynęło opinii od związków zawodowych?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny poinformował, że wpłynęła jedna opinia.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał, ile powinno być opinii?

Dyrektor ZDiT p. Grzegorz Misiorny odpowiedział, że trzy.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał, czy z punktu widzenia prawa można procedować taki projekt uchwały?

Radny p. Tomasz Kacprzak odpowiedział, że zgodnie z przepisami ustawy Rada Miejska może w głosowaniu przyjąć uchwałę po zasięgnięciu opinii związków zawodowych. Natomiast Komisja wydaje opinię odnośnie uchwały, a nie opinii. Komisja może procedować.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał, czy Komisja może procedować niepełną uchwałę?

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział, że Komisja może procedować.

W związku z brakiem innych głosów przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu: **6** głosami „za”, **brakiem** głosów „przeciw” i **3** głosami „wstrzymującymi się” **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały opisany w **druku nr 362/2019**.

Ad. pkt. 7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji przedstawił harmonogram pracy Komisji Finansów związany z procedowaniem projektu budżetu Miasta na 2020 rok. Powiadomił, że w dniu 26 listopada będą omawiane dochody i analiza WPF, w dniu 3 grudnia będą omawiane wydatki, w dniu 10 grudnia Komisja zajmie się opiniami innych Komisji RM, Jednostek Pomocniczych Miasta oraz innych podmiotów. Natomiast w dniu 17 grudnia Komisja zajmie się zmianami do projektu budżetu i zostanie wydana ostateczna opinia do projektu budżetu na 2020 rok i WPF na lata 2020-2040.

Ponadto przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poinformował o wplynięciu do Komisji zestawienia przedstawiającego wykonanie dochodów i wydatków budżetu miasta Łodzi za 9 m-cy 2019 roku.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:

Aneta Michalak

Sekretarz Komisji